

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/6419,Wspolpraca-z-lodzkiem-Uniwersytetem-Trzeciego-Wieku-wyklad-w-dn-6-kwietnia-2011.html>
18.03.2026, 06:14

Współpraca z łódzkim Uniwersytetem Trzeciego Wieku – wykład w dn. 6 kwietnia 2011

06.04.2011

W dniu 6 kwietnia br. w auli im. prof. Wacława Schuberta UŁ w ramach spotkań Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbył się wykład Antoniego Galińskiego, pracownika Oddziału IPN w Łodzi, pt. „Więzienia niemieckie w Łodzi w latach 1939-1945”.

Prelegent dokonał przeglądu niemieckich więzień w Łodzi w latach II wojny światowej. W Łodzi niemieckie władze okupacyjne zorganizowały najwięcej więzień, aresztów i obozów w tzw. Kraju Warty. Ministerstwu Sprawiedliwości Rzeszy podlegały więzienia:

- dla kobiet na Radogoszczu przy ul. Teresy 6,
- dla mężczyzn przy ul. Kopernika 29.

W gestii Policji Państwowej pozostawały:

- poszerzone więzienie policyjne na Radogoszczu, róg ul. Zgierskiej i Sowińskiego,
- obóz pracy wychowawczej i więzienie policyjne na Sikawie,
- policyjne więzienie dla mężczyzn przy ul. Sterlinga 16,
- policyjne więzienie dla kobiet przy ul. Gdańskiej 13,
- więzienie (areszt) policji kryminalnej przy ul. Kilińskiego 152,
- więzienie policyjno-sądowe dla Żydów, na obszarze getta przy ul. Czarneckiego 14.

Przy ul. Kraszewskiego 1 zorganizowano więzienie wojskowe.

Ponadto, przy komisariatach i posterunkach różnych formacji policyjnych działających w Łodzi, zorganizowano około 30 aresztów. Wśród nich szczególne znaczenie miały:

- areszt łódzkiej placówki gestapo przy ul. Anstadta 7,
- areszt przy siedzibie specjalnej placówki policji kryminalnej na terenie getta, mieszczący się w budynku parafialnym (tzw. „czerwony domek”) przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny przy ul. Kościelnej 10.

Ze względu na czas wykładu referent ograniczył się do bliższego przedstawienia czterech więzień: policyjnego przy ul. Sterlinga 16, sądowego przy ul. Kopernika 29, policyjno-sądowego dla Żydów przy ul. Czarneckiego 14 oraz obozu - poszerzonego więzienia policyjnego na Radogoszczu. Szczególnie zaakcentował więzienie przy ul. Czarneckiego, ze względu na brak wiedzy na jego temat wśród społeczeństwa Łodzi, a nawet wśród historyków. W więzieniu tym wartownikami byli funkcjonariusze żydowskiej policji porządkowej. Z tego więzienia odchodziły transporty do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem i do KL Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Najwięcej czasu prelegent poświęcił poszerzonemu więzieniu policyjnemu na Radogoszczu, ze względu na fakt szczególnie zbrodniczego zlikwidowania tego więzienia w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. W podpalonym przez Niemców budynku więziennym zginęło wówczas około 1500 więźniów.

Referent scharakteryzował również rolę sędziów niemieckich w eksterminacji Polaków, Żydów i

innych. W sposób szczególnie zaangażowany wspierali ich w tym dziele prokuratorzy. Wytyczne do tych działań pracownicy wymiaru sprawiedliwości otrzymali od najwyższych władz III Rzeszy. Minister propagandy Joseph Goebbels, w wystąpieniu skierowanym do sędziów ludowych w lipcu 1942 r., stwierdził m.in.: „Sędzia podejmując decyzję musi za punkt wyjścia obrać raczej zasadę, że przestępca musi być wyeliminowany ze społeczeństwa, niż zasadę obowiązującego prawa. W czasie wojny nie jest ważne, czy wyrok jest sprawiedliwy czy niesprawiedliwy, lecz czy służy swemu celowi. Państwo musi obronić się przed swymi wrogami i wyeliminować ich całkowicie. Należy odrzucić w całej pełni zasadę, że sędzia musi być przekonany o winie oskarżonego”. Minister sprawiedliwości Rzeszy, dr Otto Georg Thierack, w wystąpieniu skierowanym do sędziów, nie wahał się stwierdzić, że wola państwa – czyli Führera – stoi przed prawem. Jego zastępca, dr R. Freisler, ujął intencje szefa jeszcze bardziej jednoznacznie: „W dzisiejszym wymiarze sprawiedliwości nie ma kontroli sędziego nad państwem, niemiecki stan sędziowski wyrzeka się idei państwa prawnego. Sędzia jest dzisiaj dumny i wdzięczny, że może być tylko organem niepodzielnego i nie podzielonego imperium Führera. Jest on dumny z tego, że wolno mu być wasalem Führera”. Za przykład mogą posłużyć wyniki pracy Sądu Specjalnego (Sondergerichtu) w Łodzi, które wnikliwie scharakteryzował prof. Jan Waszczyński w artykule „Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi 1939–1945”. Sąd ten w latach okupacji orzekał w sprawach dotyczących 13 921 Polaków, Żydów, Niemców i innych. W stosunku do 496 orzeczono kary śmierci, 5008 skazano na kary więzienia – obozu karnego od 1 roku wzwyż, 1920 skazano na pobyt w więzieniu – obozie karnym od 6 miesięcy do 1 roku. Większość skazanych sądziła, że po odbyciu kary więzienia powróci do domu. Niestety zgodnie z zarządzeniem ministra Thieracka z 22 października 1942 r. wszyscy prokuratorzy byli zobowiązani przekazywać Gestapo obywateli polskich skazanych przez sądy na kary powyżej 3 lat. W piśmie z 21 kwietnia 1943 r. granicę kary, która decydowała o przekazaniu więźnia Gestapo, obniżył do 6 miesięcy. Więźniowie tacy z rejencji łódzko-kaliskiej gromadzeni byli w więzieniu na Radogoszczu, a następnie kierowano ich do obozów koncentracyjnych. Tam większość z nich ginęła w różnych okolicznościach.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



foto #1



foto #2



foto #3



foto #4